

50 proc. KUP płatnik pilnuje tylko u siebie



Artur Cmoch
doradca podat-
kowy, wspólnik
zarządzający
GWW Tax

Od 1 stycznia 2013 r. do ustawy o PIT (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 361 ze zm.) został wprowadzony art. 22 ust. 9a, nakładający ograniczenia w zakresie stosowania 50-proc. kosztów uzyskania przychodów (dalej: KUP) przez artystów, wykonawców korzystających z praw autorskich lub praw pokrewnych albo rozporządzających nimi. Koszty te nie mogą przekroczyć w roku podatkowym kwoty

42 764 zł. Co jednak, gdy artysta otrzymuje wynagrodzenie z kilku źródeł i płatnicy nie mają wiedzy, iż próg ten został przekroczony? Czy postępują prawidłowo, kalkulując zaliczki na podatek dochodowy w dalszym ciągu w oparciu o 50-proc. KUP?

Do końca 2012 r. artyści mogli korzystać z preferencyjnych zasad opodatkowania bez ograniczeń. Kalkulując podatek/zaliczkę na podatek dochodowy (od wynagrodzeń z tytułu umowy o pracę oraz umów cywilnoprawnych), możliwe było potrącenie KUP w wysokości 50 proc. wartości przychodu pomniejszonego

o potrącone przez płatnika w danym miesiącu składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i chorobowe.

Po zmianach po stronie płatników pojawiła się wątpliwość, jak powinni kalkulować zaliczki na podatek dochodowy od wynagrodzeń wypłacanych na rzecz artystów, do których zastosowanie mają 50-proc. KUP, w przypadku gdy przekraczają one maksymalną dopuszczalną kwotę. Często bowiem artyści zawierają umowy z kilkoma instytucjami. Bywa, iż koszty potrącone przez jednego płatnika nie przekraczają limitu, jednak sumaryczna kwota kosztów potrąconych przez wszystkich płatników

przekracza limit. Co prawda, podatnik może złożyć płatnikowi oświadczenie o rezygnacji ze stosowania 50-proc. KUP przy kalkulacji zaliczki, niemniej ma ono wyłącznie charakter fakultatywny.

Problem ten poruszył dyrektor Izby Skarbowej w Warszawie w interpretacji z 8 kwietnia 2014 r. (nr IPPBz/415-128/14-2/MK). Organ podatkowy uznał, iż obowiązek zaprzestania stosowania 50-proc. KUP przez danego płatnika powstaje wyłącznie, gdy:

1) suma kosztów potrąconych przez danego płatnika z tytułu świadczeń wypłacanych na rzecz artysty przekroczy limit, o którym mowa

w art. 22 ust. 9a ustawy o PIT lub

2) gdy artysta złoży oświadczenie o rezygnacji ze stosowania przedmiotowych kosztów.

Tylko wówczas płatnik ma wiedzę, czy 50-proc. koszty uzyskania przychodów potrącone z tytułu świadczeń wypłacanych na rzecz danego artysty osiągnęły maksymalny próg. Dyrektor Izby Skarbowej przychylił się do podniesienia, iż ustawa nie zawiera uregulowań, które nakładają na płatników obowiązek kontrolowania, czy podatnik uzyskał 50-proc. koszty uzyskania przychodów również od innych podmiotów. W konse-

kwencji należy przyjąć, iż każdy płatnik, kalkulując zaliczkę, uwzględni wyłącznie koszty przypisane do wynagrodzeń wypłacanych przez samego siebie i tylko w takim zakresie uwzględni maksymalny limit, o którym mowa w art. 22 ust. 9a ustawy o PIT.

W praktyce oznacza to, że płatnik, kalkulując zaliczki miesięczne, ma obowiązek stosowania preferencyjnych kosztów aż do momentu, w którym ich kwota potrącona przez samego siebie nie przekroczy wspomnianego progu (chyba że podatnik wcześniej złoży oświadczenie o rezygnacji ze stosowania przedmiotowych kosztów).